

URZĘDNIK w połączeniu z PRAWNIKIEM

DWUTYGODNIK

poświęcony sprawom Urzędników wszelkich zawodów.

Wychodzi 10. i 25. każdego miesiąca

Prenumerata

miejscowa i zamiejscowa
wynosi:

rocznie	5 zł. — ct.
półrocznie	2 „ 50 „
kwartalnie	1 „ 25 „
miesięcznie	— „ 45 „

Numery poszczególne
po 25 „

Reklamacje nieopieczowane wolne są od opłaty pocztowej.

Redakcja
i administracja
we Lwowie
ulica Teatralna liczbą 9

Ogłoszenia

jednorazowe przyjmują się za opłatą 6 centów, kilkorazowe za opłatą 5 centów, od wiersza drobnym drukiem.

Treść: Od Redakcji i Administracji. — Swoboda nauki (Dok.). — Sądownictwo (Rozdrabianie gruntów dla spekulacji. — Wykaz czyn. sądów pow. w okr. Rzeszowskim. — Praktyka sąd. [Zasady orz. n. Tryb. sąd. — z pr. handl. i weksl. — do post. sumar. — do post. w spr. drob. — Z Tryb. kasac. — z proced. kar. — 38 do 51]). — Administracja (Normalja administr. [Ochrona kultury polowej. — C. dal.]. — Praktyka administr. [Orzeczn. minister. — Zasady orzeczeń władz centraln. — z Tryb. administr. — 23 do 28]). — Stowarzyszenia (Z Akademji umiejętności. — Kosowskie Tow. prawn.) — Wiadomości potoczne (Poczta w Indjach. — Niemieckie porządki administracyjne. — Buty Kazimierza W.). — Wiadomości urzędowe (Mianowania.) — Opróżnione posady). Ogłoszenia prywatne.

Odcinek: O naszym sądownictwie. — Ochrona własności literackiej.

Od Redakcji i Administracji.

Z następnym numerem kończymy I. kwartał tegorocznego wydawnictwa. — Prosimy tedy uprzejmie o rychłe wyróżnienie zaległych i bieżących należności prenumeracyjnych.

Swoboda nauki.

(Dokończenie).

Nie upatrujemy tedy zaradzenia złemu w tem, gdyby tak zwanym praktycznym seminarjom dosadniejszą uwagę i poparcie poświęcono. Dostarczą one wprawdzie nieco więcej wyjaśnień pod względem niektórych środków, które jako pewien rodzaj rzemieślniczych sztuczek w zawodzie się przedstawiają, — nie zastąpią one jednak nigdy potrzeby praktycznego przedwstępnego wykształcenia zawodowego po ukończonym teoretycznym kursie naukowym. Z drugiej strony ten, kto dobrą przebył szkołę loicznego myślenia, sam przez się dopatrzy się owych środków wprawnych, chociażby mu ich nikt nie pokazał, — jak znów często się zdarza, że posiadający li tylko rutynę przy najobfitszym zbiorze „szymłów“ w końcu przecież bezradny stanie. Bo też życie praktyczne zawsze jest różnorodniejszem, aniżeli jednostajny wzór praktyczny. A ojcowie-urzędnicy pewnie własnym to doświadczeniem najdobitniej potwierdzonym uznają i niezawodnie wyznają zasadę, że trzeba dać się w wodę wrzucić, aby prędko pływać się nauczyć, że przeto także dopiero w praktycznej czynności zawodowej sprawdzić się może

zdatność zawodowa. Właśnie ojcowie-urzędnicy najczęściej poświadczyć mogą, że ci, którzy li tylko w „wykuciu“ zeszytów z kolegów dla zdania egzaminów się wywęcili, i w świadectwach postępowaniem wysmienitym jaśnieli, zadziwiająco nieporadność w zastosowaniu tego, co się nauczyli, ujawniali. Bo też byli to li tylko pamięciowi bohaterzy, o umysłach naukę mechanicznie przyjmujących, niemający niezbędnego w życiu zmysłu do własnowolnego działania, popędu do samodzielnego badania, który nieraz właśnie podczas studjów u wielu jest uspionym, jednak wśród wstrząsającego ruchu działania zawodowego budzi się i czujnym pozostaje. Ci właśnie może wcale nie uczęszczali na żadne seminarja praktyczne, a zeszyty z kolegów przed okiem ich duszy może w bardzo bladej stają pamięci. Ale poczucie obowiązku jest w nich czujnem, — a to większą ma wartość, aniżeli znanie paragrafów na pamięć! Kto żywo jest przejęty swym obowiązkiem uczenia się, ten bez wszelkiego przymusu zewnętrznego sam od siebie korzystać będzie ze wszelkiej sposobności, która już podczas studjów poda mu możność wglądnięcia w ruch praktyczny, n. p. rozglądnie się i pomagać będzie w kancelariach adwokackich i t. p. — naturalnie nie li tylko w zamiarze ułatwienia sobie subsystencji.

Doprowadza nas to do tego, że równoległe domagalibyśmy się także uregulowania swobody uczenia, w tem mianowicie znaczeniu, iżby każdy, kto — szczególnie na wydziale prawnym — chciałby wyklądać przeważnie praktyczne przedmioty nauki, ściśle wykazać

się musiał przynajmniej z dwuletniego zatrudnienia w wszelkiej praktyce jurystycznej, a zatem w sądowej, adwokackiej i notarialnej, zanimby wolno mu było ubiegać się o jaką katedrę nauczycielską. Wszak nie tak bardzo dawne to czasy, gdzie profesorowie takich przedmiotów, uznani za znakomitości, nie tylko przed otrzymaniem posady w zawodzie naukowym sami od siebie wymogu tego dopełniali, lecz także po jej objęciu jeszcze długie lata jako rzeczywisci referenci i wotanci p. zy ówczesnym sądzie szlacheckim znakomicie fungowali*). A dziś jeszcze stan rzeczywistych sędziów, jak też stan adwokacki wielu uniwersytetom dzielnych dostarcza sił naukowych. Gdyby wyjątki takie stały się regułą, z pewnością spodziewaćby się można, że takie siły naukowe, gły one przecież byłyby ucieleśnieniem „połączenia teorii z praktyką“, największą posiadałyby zdolność do uchwycenia rzeczy z właściwej strony, i już przy nauczaniu teorii dostatecznie poinformo-

*) Przypominamy tutaj między innymi Dra J. Scholza, obecnie radcę dworu i prezydenta senatu w galicyjskim oddziale najw. Trybunału sąd., który za naszych czasów (około roku 1850 i dalszych) jako znakomity profesor procedury cywilnej (a zarazem i prawa polskiego) w uniwersytecie lwowskim, był oraz jednym z najzdatniejszych referentów i wotantów w tutejszym byłym sądzie szlacheckim, a przy reorganizacji sądowej w roku 1855 postąpił na radcę tutejszego sądu wyższego. Ówczesni słuchacze Jego, do których i my się zaliczamy, po dziś dzień we wdzięcznej zachowują pamięci jasne, teorie z praktyką łączące wykłady tego znakomitego prawnika, który dziś w gronie takich zdolności, jakimi celnie najwyższy Trybunał sąd., tak zaszczytne miejsce zajmuje.

Redakcja.

wania słuchacza o najlepszym sposobie jej zastosowania.

W ogólności jednak z naciskiem musimy przestrzedz przed wygórowanymi nadziejami, jakieby chciano przywiązywać do jakiejś zmiany szkolnych urzędzeń na uniwersytecie, jak i w każdym innym zakładzie naukowym. Szkoła może tylko zapoczątkować, dać wskazówki do własnego studjum, i takowe poprzeć i urządzić, — wszystko inne młody człowiek sam z siebie do tego włożyć musi. Zkądżeż ostatecznie pochodzi skarga na przeciążenie w zakładach naukowych, która nawet zimno na rzecz się zapatrzącemu bezsprzecznie uzasadnioną się przedstawia? Żąd, że pragnienie wiedzy u młodzieży nie zwolna w stopniującym się stosunku do jej zdolności pojmowania zaspakajamy, lecz od razu całymi konwami gasimy i w tym potopie dla przyszłego życia formalnie utapiamy. A tego znów przyczyna leży w zwyczajnym dzisiaj przecenianiu samej wiedzy. Teraźniejszość z lubością oddaje się złudzeniu, że kto wiele wie, wiele też potrafi. Nie masz szkodliwszej nad tę pomylki. Wiedzieć a móżdż, nie są równomierne, i nie będą niemi nigdy!

B. Z.

SĄDOWNICTWO

Rozdrabnianie gruntów dla spekulacji.

Na ten nowy rodzaj wyzyskiwania łatwomiernych rolników, grożącego ruiną interesowanym w dalszych skutkach nieochybną, zwrócił uwagę kierownik ministerstwa sprawiedliwości, minister Prażak i dla poskromienia tej karygodnej spekulacji wydał motywowane rozporządzenie:

Dochodzenia, zarządzone w drodze administracyjnej, wykazały, że w ostatnich czasach zaczęło się mnożyć zakupywanie gospodarstw

rolnych dla odprzedawania ich częstkami w celach spekulacyjnych, tudzież systematyczne pośredniczenie w tego rodzaju sprzedażach. W ogóle nie ulega wątpliwości, że skoro przechodzenie ziemi w inne ręce weszło na drogę spekulacji i porzuciło naturalne, miejscowym warunkom i szczególnym potrzebom odpowiednie, muszą ztąd wynikać znaczne szkody równie z rolniczych jak i z ekonomicznych względów. Zarządzone dochodzenia dowiodły jednak oprócz tego, że spekulanci, chcąc sobie zapewnić w krótkim czasie znaczny dochód kosztem sprzedających i nabywców, wyrządzają im pod niejednym względem szkodę. Sprzedający dają się częstokroć nakłonić do sprzedaży jedynie przez to, iż otrzymują obietnicę znacznej stosunkowo zapłaty, której uzyskanie napotyka później na rozmaite trudności; nabywców zaś nęcą pozorne ułatwienia w uiszczaniu się z zapłaty, i to skłania ich nieraz do godzenia się na tak wysoką cenę, iż opłacić ją mogą jedynie przez zaciągnięcie pożyczek hipotecznych na nowo nabyte lub też swoje dawniejsze posiadłości. Jakkolwiek dochód z zakupionego gruntu wystarczy za ledwie w drobnej części na opłacenie procentów.

W skutek tych okoliczności, tudzież wskutek pobieżnego sposobu, w jaki wspomniani spekulanci załatwiają prawną stronę interesu, wynikają różne procesy i egzekucje, przez co operacje tego rodzaju stają się często przyczyną materialnej ruiny interesowanych. Ze względu na te niebezpieczeństwa, ministerjum sprawiedliwości, chcąc zapewnić zarządzanym przez inne ministerja w granicach istniejących praw łożym środek stosowne poparcie ze strony władz sądowych, postanawia:

1. Władze sądowe i prokuratorje państwa, pominawszy obowiązki, nałożone na nie przez ustawodawstwo karne. — powinny donosić władzom administracyjnym o wszystkich spostrzeżeniach, dotyczących się przygotowanych lub w toku będących podziałów gospodarstw, a zarazem udzielać im wszelkich objaśnień, ażeby ułatwić tym władzom poczynienie stosownych kroków celem ukarania spekulantów za nieuprawnione pośrednictwo i za bezprawne przeprowadzanie licytacji, lub też celem pociągnięcia ich do opłacania podatku i t. d. Naczelnicy sądów polecają urzędnikom, prowadzącym księgi gruntowe, ażeby im zdawali sprawę ze wszystkich w tej mierze poczynionych spostrzeżeń.

Przedewszystkiem nadmienić należy, że dawniej ukończony jurysta już ze szkół wyniósł większe wykształcenie jurydyczne niż dzisiaj, bo musiał zdawać półroczne egzamina, i to pod profesorami tak zdatnymi, jakimi byli Winiwarter, Grazel, Herbst.

Powtóre musiał dawniej każdy auskultant wszystkie referaty protokołować, to jest nawet jednomyślnie zapadłe wyroki i uchwały sądowe dosłownie do protokołu wpisywać, a odrębne opinie sędziów sam wyrabiać. Ponieważ dawniejsi prezesi więc cenili dokładne wyrobienie protokołów niż pospiech, więc jurysta, który wiedział iż od wykształcenia jurydycznego zależy jego promocja, starał się o wykształcenie teoretyczne i w tym celu młodszy juryści schodzili się co tydzień u jednego z kolegów i każdy miał obowiązek przedstawić jakąś więcej zawiłą sprawę w sądzie załatwioną, a to ich wprawiło w pojęcie spraw i budziło emulację w wykształceniu.

2. O ile we wspomnianych interesach biorą udział adwokaci i notariusze, zwłaszcza gdy przekraczają swój zwykły zakres działania lub też mają oczywistą spekulację na celu, należy uwiadomić o tem odpowiednie władze dyscyplinarne, ażeby były w możności przekonać się, czy udział adwokatów i notariuszów w tych sprawach da się pogodzić z obowiązkiem strzeżenia honoru i godności całego stanu.

Wykaz czynności Sądów powiatowych w okręgu Bieszczowskim położonych w r. 1886.

Sąd pow.	exhib. ow.	spisów akt.	spraw spadk.	spraw prowiz.	spraw hipot.	exhib. kar.	przekroczeń	przebież.	owol. apel.
Głogów	5477	102	158	83	231	3650	1326	142	
Kolbuszowa	10923	157	238	139	318	7172	2691	102	
Leżajsk	17545	192	470	161	1526	7873	3076	136	
Łańcut	10940	106	377	71	779	6796	2383	113	
Nisko	12173	175	599	108	1186	8131	2232	231	
Przeworsk	10176	149	180	144	445	6687	3561	118	
Rozwadów	9634	129	369	83	753	5689	1765	276	
Rzeszów	16587	263	263	101	751	6956	3674	442	
Sokołów	7953	107	356	110	286	6445	2725	216	
Strzyżów	7870	124	327	101	222	5145	1788	76	
Tarnobrzeg	13837	151	616	108	940	6859	2271	171	
Tyczyn	8888	116	514	96	372	4563	2259	133	
Ulanów	10079	91	193	49	397	4196	1740	79	
Razem	142082	1862	4760	1354	8241	80164	31491	2235	

O naszym sądownictwie *).

Jak dalece sądownictwo nasze ciągle ku upadkowi się chyli, tylko ci należycie ocenić mogą, którzy pamiętają skład dawnych sądów szlacheckich i sądu wyższego. Lecz i bez tego porównania odczuwają wszyscy, którzy się stykają ze sprawami cywilnymi, niezwykajne opóźnienie załatwiania tychże i często brak należnego wykształcenia jurydycznego sędziów, czego zresztą najwymowniejszym dowodem są niezliczone rekursy, którymi sądy wyższe zarzucane bywają.

Wartoby więc wglądać w przyczyny upadku naszego sądownictwa i o ile możności podać środki zaradzenia złemu.

*) Jestto ów artykuł z Gaz. Nar., który zapowiedzieliśmy w poprzednim numerze w Przegl. miesięcznym. Red.

Rzućmyż teraz okiem na wykształcenie prawnicze dzisiejszej młodzieży.

Na uniwersytecie rzadko który uczeń pilnie słucha wykładów; przyjdzie na wykład tylko wtedy, kiedy się spodziewać można, że katalog będzie czytany. Do tak zwanych kolokwów i egzaminów przygotowuje się uczeń tylko z kodeksu. Komentarzy w języku niemieckim pisanych, dla braku należytej znajomości tego języka, najczęściej albo całkiem nie czyta, albo tylko pobieżnie. Taki uczeń wstępując do sądu, przynosi bardzo mały zasób wiedzy. W teraźniejszych sądach zaś jej nabrać nie może, bo sędziowie na posiedzeniach, mnogością spraw nagłeni, nie bardzo wdają się w teoretyczny rozbiór — a gdy auskultant tylko załatwione numery do protokołu wpisuje, osobne zaś zdania sędziów każdy głosujący sędzia sam wyrobić musi, więc młody jurysta nie ma nawet sposobności do wykształcenia jurydycznego. Przytem nader szczupłe obsadzenie sądów pociąga za sobą to, że nawet zdatny sędzia nie ma

Praktyka sądowa.

Zasady orzeczeń

Najwyższego Trybunału sądowego i kasacyjnego.

Z prawa handlowego i wekslowego.

38. [Do art. 16. kod. handl.] — Przy używaniu firmy takie tylko dodatki przydawać można, które służą do bliższego oznaczenia osoby firmanta lub przedsiębiorstwa; niedopuszczalną jest przeto protokólna prośba Karola L. o wpisanie firmy: „Pierwszy praski skład towarów futrzanych, Karol L.“. — (Orz. n. Tr. s. z 31. marca 1886 r. l. 3691. — Ger. H. n. 42 z r. 1886).

39. [Do art. 47. i 49. k. handl.] — Ajenta lub pośredniczącego w interesach uważać należy za umocowanego do wszystkich takich czynności jakie przeprowadzenie interesu pośredniczonego zwyczajnie za sobą pociąga. — (Orz. n. Tr. s. z 16. marca 1886 r. l. 1098. — Ger. H. n. 47. z r. 1886).

40. [Do art. 376. k. h.] — Komisant ma obowiązek, osobę nabywcy i sprzedawcy towaru oznajmić komitentowi, a jemu samemu nie wolno wystąpić we własnym imieniu jako sprzedawca i nabywca na rachunek komitenta, zwłaszcza, że byłoby to możebnem, ciągnąć korzyści ze stosunków sprzyjających, a natomiast łatwością, narazić bezpieczeństwo swego komitenta. — (Orz. n. Tr. s. z 4. maja 1886 r. l. 2101. — Ger. H. n. 41 z r. 1886).

41. [Do ust. wekslowej]. Wyrokiem wydanym po myśli §. 8. ustawy o nichwie z 28. maja 1881 r. N. 47. dz. pr. p. dochodzenie pretensji z prawa wekslowego jako takiego zupełnie jest zniweczone, odpadają przeto także owe konsekwencje, które li tylko według prawa wekslowego byłyby uzasadnione, jak w szczególności solidarny obowiązek spółprzyjemców. — (Orz. n. Tr. s. z 26. sierpnia 1886 r. l. 9714. — Ger. Ztg. n. 47. z r. 1886).

Do postępów. sumarycznego.

42. [Do §. 9. post. sumar. i do rozp. min. spr. z 21. sierpnia 1851 r. l. 10351]. — Notariusz wtenczas tylko jako pełnomocnik strony w postępie sum. interwenjować może,

czasu dokładnie sprawy zgłębić i należycie ją obrobić. Słusznie mówi Lessing: *Zu viel arbeiten kann den Künstler um den Namen Künstler bringen.*

Z tego to powodu sądy nasze przestały być kolegjalnymi, bo niepodobniestwem jest, żeby to, co 4 lub 5 sędziów przez cały tydzień wypracuje, mogło być na czterogodzinnem posiedzeniu należycie zbadane i żeby akta były odczytane. Referent ledwie ma dość czasu, aby swój wyrób odczytać, a głoszący muszą wierzyć, co referent powie, bo nie mają czasu do aktów zaglądać. Nie może tu być mowy o złej woli referentów, to jest, że mogą fałszywie sprawę przedstawić. Nasze sądownictwo, osobliwie sądy krajowe i obwodowe, mają słuszną reputację nieskazitelności, lecz i słuszniejszy i najzdolniejszy sędzia może sprawę błędnie pojąć. Jeśli się więc przy posiedzeniu aktów nie odczytuje, to wywód referenta nie ulega właściwie żadnej kontroli.

Auskulant sądowy, po paroletnej prak-

tyce w sądzie krajowym lub obwodowym, bywa wysyłany do sądu powiatowego. Poniemniej, jak wyżej powiedziano, z uniwersytetu nie wiele wiadomości wyniósł — a w sądzie nie wiele się nauczył — więc jasną jest rzeczą, że nie może mieć ani teorii ani dostatecznej praktyki. Pomimo tego bywają mu oddawane sprawy do załatwienia. Naczelnik sądu, pracą przygnębiony, nie tylko nie może auskultanta uczyć, ale częstokroć nie jest nawet w stanie roboty jego przejrzeć. Sprawdza się więc przekleństwo: *et pueros tibi dabo, qui te iudicabunt.* Taki młody pseudo-sędzia macha na oślep w prawo i w lewo, i szczęśliwy jest, jeśli mu się przypadkiem uda, w sedno sprawy trafić. Po kilku latach zostaje adwokatem, potem sędzią — ale jakim?..

43. [—]. Gdy według §. 9. post. sum. pod pewnymi warunkami dozwolonym jest zastępstwo przez pełnomocników nie będących adwokatami, przeto, jeżeli nie są wykazane okoliczności, które wyłączają od przyjęcia pełnomocnictwa do zastępstwa, kancelista notarialny upoważnionym jest, w post. sum. klienta swego szefa zastąpić — (Orz. n. Tr. s. z 20. października 1886 r. l. 12059. — Z. f. Not. n. 46 z r. 1886).

44. [Do §§. 55 i 56. post. sum.] — W sprawach sumar. egzekucja ku zabezpieczeniu może być dozwoloną także przed doręczeniem wyroku przeciwnikowi. Przepisu §. 56. post. sum. w ogóle nie można w ten sposób tłumaczyć, jakoby środek egzekucji tamże postanowiony dopiero w razie rzeczywistie wniesionej apelacji był dopuszczalnym, gdy przeciw strona spór wygrywająca właściwie li tylko do czasu upływu terminu do apelacji, ewentualnie do czasu rozstrzygnięcia apelacji przeciwnika, tymczasowego zabezpieczenia potrzebuje, zaś po prawomocności wyroku zaraz wycyzajają egzekucję popierać może. — (Orz. n. Tr. s. z 12. października 1886 r. l. 11892. — Jur. Ztg. n. 33. z r. 1886).

45. [Do §. 56. post. sum.] — Przed prawomocnością uchwały, którą przysięgę dopuszczoną za zgasłą uznano; żadne kroki egzekucyjne, nawet ku zabezpieczeniu, nie mogą być dozwolone, gdyż według §. 56. w post. sum. egzekucja ku zabezpieczeniu li tylko na podstawie wyroku bezwarunkowego może być prowadzoną. Wyrok zaś, którym pozwanego na wypadek niezłożenia przysięgi w nim oznaczonej na zapłatę skazano, jest warunkowym. — (Orz. n. Tr. s. z 16. września 1885 r. l. 10262. — Ger. H. n. 44. z r. 1886).

o bezpieczeństwo ptaków i nietoperzy, niż o bezpieczeństwo praw ogółu. Gdyby tylko wszystkie dochody z taks i stempii były na wyposażenie sądów przeznaczone, to nie brakłoby nam ani sędziów ani sił pomocniczych.

Wielką zachętą dla młodych ludzi byłoby, gdyby przy promocjach więcej uważano na zdatności, niż na czas służby — jak się to teraz dzieje po największej części Dawniej, gdy sędzia w jakiej sprawie grubą niewiadomość okazał — to mu odbierano dekret uzdolnienia, a młody bez gruntownego wykształcenia prawniczego nie mógł mieć najmniejszej nadziei do promocji w oddziale conceptowym. Dziś nieumiejętność cobyby najbardziej rażąca, lub nawet nieuczciwość nie pociągają za sobą innej kary, prócz przeniesienia na inne miejsce — co znaczy tyle, jakdyby powiedziano: w Kulikowie już dość nabroiłeś, więc teraz pójdziesz do Gródka. W ten sposób przeniesiony stara się więc na no-

Do postęp. w spr. drobiazgowych.

46. [Do §. 1. ust. z 27. kwiet. 1873 r. N. 66. dz. pr. p. i ust. z 1. marca 1876 r. n. 23. dz. pr. p.] — Pretensje resztujące nie przewyższające kwoty 50 złr. li tylko w drodze post. w spr. drobiazg. mogą być dochodzone, gdyż dla sporów o oznaczone, 50 złr. nie przywyższające, kwoty postępowanie z ustawy z 1. marca 1876 roku. N. 23. dz. pr. p. imperatywnie jest przepisane. Przez wdrożenie postępowania sum. na skargę wniesioną o resztującą kwotę 5 złr. dopuszczono się tedy nieważności, chociażby się temu strony nie sprzeciwiały. — (Orz. n. Tr. s. z dnia 26. maja 1886 r. l. 9843. — Ger. H. n. 47. z r. 1886).

47. [Do §§. 78 i 84. post. drob.] — Przeciw decyzjom sądu wyższego, którym z powodu ubliżającego sposobu pisania w zażaleniu nieważności karze porządkową, przeciw żalącemu się wymierzono, rekurs rewizyjny jest dopuszczalny, ponieważ rozchodzi się tutaj o zarządzenie wydane nie w postępie drob. lecz w wykonaniu sędziowskiej władzy dyscyplinarnej. — (Orz. n. Tr. s. z 17. września 1886 r. l. 9843. — Prz. s. i a. N. 44 z r. 1886).

48. [Do §. 84. post. drob.] — Przeciw żadnej zgoda decyzji w post. drob. rekurs rewizyjny nie jest dopuszczalny. — (Orz. n. Tr. s. z 21. września 1886 r. l. 11214. — Jur. Bl. n. 43. z r. 1886).

Z Trybunału kasacyjnego.

Z procedury karnej.

49. [Do §. 3. proc. karn.] — Po myśli tego §u sąd jest obowiązany uwzględnić wskazany stanem sprawy powód karę znoszący z §-fu 178 k. k., chociażby obżalowany, broniący się bez obrońcy, na takowy się nie powołał. — (Orz. Tr. kas. z 18. marca 1886 r. l. 14305. — Ger. Ztg. n. 45 z roku 1886).

50. [Do §. 68 pr. k.] — Od spółdziałania i orzekania podczas rozprawy głównej sędzia nie jest już przez to wyłączonym, że jako sprawozdawca w tej samej sprawie akt oskarżenia stosownie do §. 208 pr. k. załatwił, i po sprzeciwie obwinionego przedłożenie aktów sądowi wyższemu spo-

wodował; tych bowiem po zamknięciu śledztwa wstępnych odbywających się czynności przewodu procesowego, jako dalekich od wszelkiej czynności inkwizycyjnej, nie podobna uważać za czynności śledcze po myśli ustawy, a to tem mniej, ile że według §. 208 pr. k. załatwić je może tak sędzia śledczy jak i inny członek Trybunału, który bynajmniej nie ściągają na siebie już przez to samo właściwości sędziego śledczego, od spółdziałania podczas rozprawy głównej wyłączono. — (Orz. Tr. kas. z 2. czerw. 1886 r. l. 4367. — Dz. rzp. minist. spr. N. 166 z r. 1886).

51. [Do §§. 318 i 323 pr. k.]. — Nie jest to nieodzownym wymogiem indywidualizowania (§. 318 pr. k.), by przy powtórzonych czynnościach karygodnych w pytaniu głównym każdy poszczególny czyn osobno zaznaczono; tem mniej można żądać, by poszczególne czyny jako przedmiot samodzielnych pytań traktowano. Według §. 323 ustęp 2. pr. k. pozostawionem jest Trybunałowi orzekającemu ocenienie, które fakty w jednym pytaniu połączyć należy, a które przedmiot osobnych pytań stanowiąc mają. — (Orz. Tryb. kas. z 11. czerw. 1886 r. l. 3841. — Dz. rzp. min. spr. N. 171 z r. 1886).

ADMINISTRACJA.

Normalja administracyjne.

Ochrona kultury polowej. (Ciąg dalszy).

Rozdział IV. zawiera postanowienia o postępowaniu i Władzacz do tego powołanych.

Naczelnik gminy z dwoma asesorami wykonywać ma w poruczonym zakresie działania, prawo karania przestępstw polowych popełnionych tak w gminie, której przewodniczy, jak i na obszarze dworskim w tej gminie istniejącym (§. 38) i przeprowadzać w tym celu potrzebne dochodzenia z wyjątkiem tych wypadków, w których prawo karania służy władzy powiatowej; władza powiatowa zaś wykonywa to prawo w pierwszej instancji natenczas, jeżeli obwi-

nionym o przestępstwo polowe jest sam właściciel albo przełożony obszaru dworskiego albo jeżeli obwinioną lub poszlakowaną stroną jest jedna z osób do przeprowadzenia śledztwa i wymiaru kary powołana tj. naczelnik gminy lub jeden z asesorów — (§. 39).

Powyższe postanowienia uchylają rozporządzenie c. k. Namiestnictwa z dn. 18. kwietnia 1867. l. 23631 wydane na zasadzie §. 13. ustawy z dnia 12 sierpnia 1866 „o obszarach dworskich“ na podstawie którego polityczne władze powiatowe wykonywały prawo dochodzenia i karania przestępstw polowych, popełnionych na gruntach do obszaru dworskiego należących.

W skutek doniesienia zaprzysięgłego strażnika polowego, który o każdym dostrzeżonym przestępstwie polowem winien donieść przełożonemu gminy (§. 41), albo na żądanie poszkodowanego, zarządza i przeprowadza przełożony gminy rozprawę karną (§. 40)

Przełożony gminy winien co do każdego doniesionego mu przestępstwa polowego sprawdzić istotę czynu, zebrać dowody, jeżeli potrzeba zarządzić otaksowanie szkody przez jednego z zaprzysięgłych przez Władzę polityczną ustanowionych detaksatorów (§. 51.), usiłować następnie doprowadzić do zgody, a jeżeli ta nie nastąpi, wydać orzeczenie (§. 49) i oznaczyć wysokość wynagrodzenia, które jeżeli 15 zł. przenosi może być wyrokiem karnym tylko do wysokości 15 złr. przyznanem, a co do reszty należy odesłać poszkodowanego do zwyczajnej drogi sądowej (§. 54.).

Od orzeczenia Zwierzchności gminnej służy rekurs w przeciągu cśmiu dni do politycznej Władzy powiatowej (§. 49.) a kary pieniężne wpływają na fundusz pożyczkowy tej gminy, w której obrębie popełnione zostało przestępstwo polowe (§. 57.)

Powyższe główne postanowienia różnią się od przepisów rozp. min. z dnia 30. stycznia 1860 tem, że do legalnego ocenienia szkody polowej wystarcza jeden z zaprzysięgłych detaksatorów przez Władzę powiatową ustanowionych, że wyrokiem karnym nie można przyznać poszkodowanemu całego aktem otaksowania oznaczonego odszkodowania, jeżeli ono 15 zł.

przewyższa, tylko część do wysokości 15 zł. a nakoniec, że grzywny nie wpływają na rzecz funduszu kultury krajowej, lecz na fundusz pożyczkowy gminy.

Co się nakoniec tyczy postępowania karnego w sprawach o przestępstwa polowe obowiązuje jak dotąd rozporządzenie Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 5. marca 1858. Dz. p. p. Nr. 34 (§. 52.).

Rozporządzenie to przepisuje ustne przeprowadzenie odnośnych rozpraw w ten sposób, że w przeznaczony do tego rejestr karny, a względnie w dotyczące rubryki rejestru wciągnąć należy bieżącą liczbę rozprawy, tudzież imię, nazwisko, wiek, stan, zatrudnienie i miejsce pobytu obwinionego i poszkodowanego, dalej imię i nazwisko strażnika polowego, który o przestępstwie doniósł i treściwe określenie istoty czynu przestępstwa, treść zeznań poszkodowanego, obwinionego i świadków, niemniej ocenienie detaksatora, nakoniec treść orzeczenia, kwotę tytułem odszkodowania przyznaną, datę ogłoszenia i wykonania orzeczenia.

Celem wdrożenia wykonania tej ustawy zarządza c. k. Namiestnictwo co następuje.

1. Starosta udzieli powyższego strezczenia główniejszych postanowień nowej ustawy, w którym dla ułatwienia poglądu podniesiono wybitniejsze różnice między postanowieniami nowej ustawy a postanowieniami rozp. minist. z dnia 30. stycznia 1860, wszystkim naczelnikom gmin i przełożonym obszarów dworskich w powiecie, i wezwie ich ze względu na postanowienia §. 24. i 25., aby przedłożyli Staroście deklaracje sporządzone według załączonego wzoru A) zawierające oświadczenie, jaką ilość strażników polowych dla swych terytorjów zamierzają ustanowić, lub ewentualnie wnieśli prośbę o pozwolenie na ustanowienie wspólnej straży w myśl końcowego ustępu §. 24.

Przytem należy zwrócić ich uwagę na to, że ustawa dla należytej ochrony własności polowej od uszkodzeń, którą głównie ma na celu, przepisuje ustanowienie straży polowej w odpowiedniej liczbie.

Władze polityczne działając w duchu ustawy. mogą zatem tylko w tych wypad-

wem miejscu powetować przedewszystkiem koszta podróży, a zatem.. i tak dalej.

Co się bardzo do upadku naszego sądownictwa przyczynia, to bez wątpienia także ta okoliczność, że młody jurysta, gdy zostanie auskultantem, musi najmniej 4 lub 5 lat bezpłatnie służyć. Wiadomą jest rzeczą, że młodzież niezamożna najpilniej się uczy — bo wie, że tylko wykształcenie należyte może jej być zabezpieczyć. Lecz młody człowiek bez majątku, który podczas studjów najczęściej z lekcji lub przepisywania się utrzymał, wstąpiwszy do sądu, ma na cały dzień zatrudnienia, nie może więc ani lekcji dawać, ani kilka godzin w kancelarji jakiej przepisywać, w nocy go zaś nikt nie potrzebuje, przymuszonym więc jest pójść do adwokata lub notariusza, gdzie zaraz ma utrzymanie. Ztąd to pochodzi ta nadmierna ilość adwokatów i dependentów adwokackich i notarialnych, gdy tymczasem sądy nie mają i mieć nie mogą żadnego zarobku. Gdyby zdadni juryści zaraz w pierw-

szym roku mogli dostać zapomogę, tak zwane adjutum, to dzisiejszy zarybek adwokacki i notarialny przysporzyłby sądownictwu wielu zdatnych sędziów.

Pp. profesorowie, egzaminatorowie i prezesi mogą się najwięcej przyczynić do rozbudzenia prawie obumarłej chęci do kształcenia młodzieży w zawodzie prawniczym. Pobłażliwość przy egzaminach i promocjach zniechęca zdatną i pilną młodzież, a utrwała leniwców w obojętności kształcenia się. Oby nasza młodzież mogła się przejąć tem przekonaniem, że stanowisko sędziego jest najszczytniejsze i najważniejsze w społeczeństwie, osobliwie, jeśli sędzia ze zdatnością łączy prawość i bezstronność.

A.D.

Sprawa ochrony własności literackiej i autorstwa dzieł sztuki.

Wiener Zeitung ogłosiła w tych dniach ustawę z 16. lutego 1887, upoważniającą Ministerstwo królestw i krajów, reprezentowanych w Radzie państwa, do zawarcia ugody z Ministerstwem krajów korony węgierskiej, w sprawie ochrony własności literackiej i autorstwa dzieł sztuki.

Artykuł pierwszy tej ustawy brzmi: Twórcy dzieł literatury i sztuki i ich prawni następcy, włącznie z nakładcami, mają wzajemnie w obudwu państwach Monarchii korzystać z praw już wydanych, lub tych, które wydane zostaną, celem ochrony dzieł literatury i sztuki.

Twórcy dzieł literatury i sztuki i ich prawni następcy, ogłaszając dzieła swe

kach zatwierdzać ustanowienie jednego strażnika dla terytorjum gminy lub dworu, względnie przyzwać na ustanowienie jednego strażnika wspólnie dla terytorjum gminy i obszaru dworskiego, gdzie w gminie grunta pod uprawą rolną i pastewną będące, są tak korzystnie położone i zao-krąglone, że łączą się w jedną całość łatwą do dozorowania, gdzie zaś takie, wykonywaniu nadzoru sprzyjające okoliczności niezachodzą, tam w miarę niekorzystnych warunków liczniejszą straż połową ustanowić należy.

Zezwolenie na ustanowienie wspólnej straży dla kilku gmin lub obszarów dworskich zależeć będzie od wyjątkowego położenia gruntów do terytorjów odnośnych gmin lub obszarów dworskich należących, n. p. jeżeli część gruntów do jednego terytorjum należących sięga wąskiem pasmem w głąb sąsiedniego terytorjum, lub okolona jest gruntami sąsiedniego terytorjum, zaczem przez wspólną straż skuteczniej nadzorowaną być może.

Dalej należy oznajmić naczelnikom gmin i przełożonym obszarów dworskich, że do czasu, w którym nastąpi przepisana nową ustawą ustanowienie zaprzysięgłej straży połowej i detaksatorów do szacowania szkód powstałych z przestępstw połowych, fungować ma istniejąca straż połowa, a do otaksowania szkód połowych można na razie używać ustanowionych w każdej gminie zaprzysięgłych detaksatorów sądowych.

Nakoniec należy zawezwać w myśl przepisu §. 51. naczelników gmin, aby do 30 dni przedstawili Staroście po 2 do 4 ludzi własnowolnych z grona członków gminy lub do niej przynależnych, a doświadczonych w gospodarstwie wiejskiem i na zaufanie zasługujących, celem powołania ich na zaprzysięgłych detaksatorów szkód z przestępstw połowych pochodzących.

Dla uniknięcia korespondencji celem zasiągnięcia wiadomości o moralności i prawości proponowanych na detaksatorów, któraby spowodowała zwłokę w ustanowieniu onych i zaprzysiężeniu, udzieli Starosta każdemu naczelnikowi gminy odpis dołączonego formularza B), w którym wypełnić winien pierwsze dwie rubryki, a po

wypełnieniu trzeciej i czwartej rubryki przez właściwy urząd parochialny przedłożyć Staroście, poczem należy zamianować dekretami pisemnymi w miarę liczby ludności w każdej gminie po 2 lub 4 detaksatorów i odebrać od nich przysięgę.

II. Po rozpoznaniu w powyższym kierunku deklaracji i prośb gmin i obszarów dworskich co do ustanowienia straży połowej, należy przedłożyć — jeżeliby zostały wniesione — prośby o uwolnienie od obowiązku ustanowienia tej straży c. k. Namiestnictwu z wnioskiem ze swej strony, inne zaś załatwić w swoim zakresie, czy to zatwierdzając stosowne deklaracje, czy też oznaczając z urzędu stosowną liczbę strażników i terytorja, dla których ich się ustanawia, motywując należycie wydane postanowienie.

Zarazem wezwie Starosta interesowanych, by przedstawili najdalej do 30. września 1877 (z którym to dniem ubiega roczny termin od dnia ogłoszenia ustawy) oznaczoną liczbę strażników do zatwierdzenia i odebrania od nich przysięgi wykazując stosownie do przepisu §. 30 w sposób wiarygodny, że przedstawieni 20 rok życia ukończyli; a rzeczą Starosty będzie przekonać się czy proponowani posiadają fizyczne uzdolnienie i zasługują na zaufanie.

Od zatwierdzonego przez Starostwo strażnika należy odebrać przysięgę wedle dołączonej do ustawy rotty, i wystawić mu certyfikat dla legitymacji w myśl postanowienia §. 32.

Stronom, które nie przedłożą deklaracji, albo przedłożywszy je nie przedstawiają do 30. września 1877 strażników do zatwierdzenia, należy naznaczyć dnia 1. października 1877 r. potwornym, nie dłuższy jednak jak miesięczny termin w myśl §-fu 28, a po upływie tego terminu zamianować z urzędu strażników przysięgłych na koszt odciągających się

III. Według przepisu §. 37. obowiązana jest polityczna władza powiatowa prowadzić wykaz wszystkich znajdujących się w powiecie przysięgłych połowych i utrzymywać ten wykaz w ciągłej ewidencji, a według postanowienia §. 34 ma ta Władza dla straży połowej swego powiatu przepisać oznakę służbową. (Dok. nast.)

Praktyka administracyjna.

Orzeczenia ministerjalne.

Niedopuszczalność zmiany imienia. — Do kwestji, czy żydowskie imię „Löb“ jest identyczne z chrześcijańskim imieniem „Leopold“.

Dr. T. w W. wniósł do namiestnictwa prośbę o sprostowanie swego w metryce urodzin izraelickiej gminy wyznaniowej w A. wpisanego hebrajskiego imienia „Samuel Löb“ na rzekomo identyczne niemieckie imię „Leopold“, uzasadniając prośbę tę tem, że od pierwszego dzieciństwa swego wszędzie zawsze imię „Leopold“ mu dawano.

W urzędowym wyciągu z metryki urodzin izraelickiej gminy A. okazuje się proszący, w roku 1836. urodzony, pod imieniem „Samuel Löb T.“ zapisanym.

Namiestnictwo zasiągnęło opinji rabinatu krajowego, czy żydowskie imię „Löb“, jest identyczne z niemieckim „Leopold.“ Rabinat oświadczył, że „Samuel Löb“ są to dwa różne imiona, i że „Löb“ a „Leopold“ jako identyczne uważać należy.

Namiestnictwo decyzją z dnia 2. października 1886 r. l. 28681 nie przychyliło się do żądania, ponieważ wpisane w metryce urodzenia imię „Samuel Löb“ dwa odrębne imiona, mianowicie Samuel i Löb, przedstawia. Jakkolwiek hebrajskie imię „Löb“ może być uważane za identyczne z niemieckim „Leopold“, to jednak opuszczenie imienia Samuel przedstawiałoby się jako zmiana imienia proszącego, która według istniejących przepisów nie jest dopuszczalną. Nie zachodzi jednak przeszkoda, by T. obok imienia „Samuel“ także drugiego imienia „Leopold“ używał i by to w metryce urodzin z odwołaniem się do tego reskryptu uwidoczniło.

W rekursie ministerjalnym T. starał się wykazać, że żadna nie zachodzi przeszkoda uważać hebrajskie imię „Samuel Löb“ jako jedność, i identyfikować je z niemieckim „Leopold“.

Ministerstwo spraw wewnętrznych odrzuciło jednak rekurs Dra T., z powodu, że zmiana imienia w ogóle nie jest dopuszczalną, przeto i sprostowanie odnośnej me-

w jednej z obudwu połów Monarchii, doznają i w drugiej połowie Monarchii tej samej ochrony prawa i tej samej pomocy prawnej w jakimkolwiek przypadku uszczuplenia praw im przysługujących, jakich doznają twórcy dzieł literatury i sztuki i ich prawni następcy w obronie dzieł wydanych w tej drugiej połowie Monarchii. Twórcy dzieł literatury i sztuki i ich prawni następcy, przynależni lub mieszkający w jednej z obu połów Monarchii, zażywają w drugiej połowie Monarchii tej samej ochrony prawnej i tej samej pomocy w przypadkach uszczuplenia tychże praw, jakiej doznaje ten, który do tej drugiej połowy Monarchii jest przynależnym lub w niej mieszka.

Twórcy dzieł sztuki i literatury i ich prawni następcy mają jednak tylko w tym przypadku korzystać z praw ochrony własności w drugiej połowie Monarchii, jeżeli dotyczące dzieło literatury lub sztuki zażywa także ochrony prawnej w tej połowie Monarchii, w której powstało lub ogłoszo-

nem zostało, a czas trwania przysługującej dziełu ochrony prawnej w jednej połowie Monarchii nie może być dłuższym od czasu trwania prawnej ochrony w tej połowie Monarchii, która jest jego miejscem wydania lub ogłoszenia.

Pod wyrazem: „dzieła literatury i sztuki“ rozumieją się: książki, broszury i inne pisma, dzieła dramatyczne, kompozycje muzykalne, dzieła dramatyczno-muzyczne, dzieła rysunkowe, obrazy, rzeźby, ryciny, litografie, ilustracje, mapy geologiczne i geograficzne, rysunki geograficzne, topograficzne, przyrodnicze, geometryczne, architektoniczne i inne technicznej treści, plany, szkice, dzieła sztuki plastycznej — i w ogóle wszelkie twory z dziedziny umiejętności, literatury i sztuki.

Artykuł drugi: Podobnie jak według XVI. artykułu ustawy węgierskiej z r. 1884, o ochronie własności literackiej, wymaganem jest, ażeby twórcy dzieł literatury i sztuki zaciągali, celem zastrzeżenia niektórych praw autorskich, tytuły i opis

swych dzieł do publicznego ogólnego rejestru; podobnie mogą twórcy dzieł literatury i sztuki, których obecna ustawa bierze w ochronę prawną, jeżeli sobie tego życzą, wpisywać się w przeznaczony na to osobny rejestr w Ministerstwie handlu w Wiedniu.

Wpisy poczynione w tym rejestrze w ciągu miesiąca, mają być z końcem każdego miesiąca przesyłane, celem ogłoszenia ich, do król. węg. Ministerstwa rolnictwa, przemysłu i handlu w Budapeszcie.

Szczegółowe przepisy w tym względzie mają być wydane w drodze rozporządzeń rządowych.

Artykuł trzeci: Korzyści niniejszych postanowień prawnych mogą zażywać i te dzieła sztuki i literatury, które wydane zostały przed ogłoszeniem niniejszej ustawy.

Wykonane jednak przed ogłoszeniem tej ustawy egzemplarze dzieł sztuki i literatury takie, których wykonywanie dotychczas wzbronionem nie było, mogą być i nadal rozpowszechniane.

tryki urodzin nie może mieć miejsca, z kąd też i ową część rekursowanej decyzji namiestniczej, którą przyzwolono rekursującemu na uwidocznienie w metryce urodzin używania drugiego imienia „Leopold“, zniesiono, jako w ustawie nie uzasadnioną, ponieważ w metryce urodzin wpisane są imiona „Samuel Löb“, a izraelski rabinat krajowy nie jest kompetentnym do wyrzeczenia, że żydowski imię „Löb“ identyczne jest z chrześcijańskim (nie niemieckim) imieniem „Leopold“, tak samo jak i chrześcijańska władza kościelna również nie miałaby kompetencji do odwrotnego wyrzeczenia.

(Orzec. min. spraw wewn. z 20. listopada 1886 r. l. 20621).

Zaniedbanie terminu do prośby o odnowienie upoważnienia na handel obnośny można pominąć w uwzględnieniu stanu słabości petyenta w czasie terminowym

Elżbieta T., przeciw której nic naganego nie zachodziło, wniosła dn. 30. czerwca 1886 r. do magistratu prośbę o odnowienie swej do 18. września 1886 r. ważnej karty na handel obnośny, na dalszy rok.

Magistrat prośbie tej dn. 9. lipca 1886 odmówił, ponieważ prosząca tej prośby swej nie wniosła w trzy miesiące przed upływem dozwolonego terminu, t. j. najpóźniej do 18. czerwca 1886 r., jakkolwiek już w poprzednich latach wyraźnie ją na to uważną uczyniono, i ponieważ w miejscu nie zachodzi potrzeba popierania upoważnień na handel obnośny.

W rekursie do namiestnictwa wniesionym Elżbieta T. przedłożonem świadectwem lekarskim wykazała, że od 31. maja do końca czerwca 1886 zapadła była na katar płucowy i rozszerzenie płuc (emphysem), i przez to w taki była stan pograżoną, że nie zdołała pomyśleć o odnowieniu upoważnienia.

Namiestnictwo decyzją z 15. września 1886 r. l. 65610 nie uwzględniło rekursu z powodów I. inst., ponieważ z treści świadectwa lekarskiego nie wynika, że wyłączone była możność wniesienia na czas podania o odnowienie upoważnienia, a proszone ewentualnie udzielenie w drodze łaski upowa-

żnienia na handel obnośny w ustawie nie jest uzasadnionem.

Do wniesionego przez Elżbietę T. rekursu ministerjalnego, ministerstwo spr. wewn. przychyliło się i znosząc orzeczenia obu niższych instancji namiestnictwu poleciło zarządzić co potrzeba ku wydaniu rekursującej odnowienia konsensu na handel obnośny, ponieważ przedłożone świadectwo lekarskie wykazuje, że Elżbieta T. nie była w stanie na czas wnieść podanie o odnowienie swego upoważnienia.

(Orz. min. spr. wewn. z 5. grudnia 1886 r. l. 20772).

Zasady orzeczeń władz centralnych.

Orzeczenia Trybunału administracyjnego.

23. [Do art. XIV. ust. zasadn. o powsz. pr. obyw.]. — Rada gminna jako korporacja gminę reprezentująca, może w obec wezwania do wzięcia udziału w kościelnych czynnościach i uroczystościach o zachowaniu swem w tym względzie z góry uchwałą postanowić. — Rada miejska w Gracu powzięła uchwałę nie wzięcia udziału w procesji Bożego Ciała. Uchwałę tę władze adm. zasystowały, a min. spr. wewn. orzeczeniem z d. 22. sierpnia 1885 r. l. 13043 potwierdziło zasystowanie. Na zażalenie Rady miej. do Tryb. admin. wniesione, tenże po przeprowadzonej jawnej, ustnej rozprawie zniósł powyższe orzec. min. według §. 7. ust. z 22. paźdz. 1875 r. n. 36. dz. pr. p. z r. 1876. Powody: W obec samorządu, jaki gminom w Austrii ustawami jest poręczonym, administracja państwowa nie ma dowolnej kompetencji wkraczania w sprawach gminnych, lecz ma tylko prawo wykonywania ustawami urzędzonego nadzoru państwowego nad zarządem gminnym. Ten zaś li tylko na tem polega, że admin. pańs. kwestjonować może uchwały rady gminnej, które przekraczają zakres działania gminy lub naruszają istniejące ustawy. Oba te przypuszczenia nie zachodzą w niniejszym wypadku. Kwestjonowaną uchwałą gminną, ustawa wtenczas tylko byłaby naruszoną, gdyby udział reprezentacji gminnej w procesji

Bożego Ciała ustawami był wymagany, co jednak tu nie zachodzi, gdy owszem rada miejska w Gracu, tak jak każdy obywatel państwa i każda korporacja, ma prawo, brania lub nie brania udziału w kościelnych czynnościach i uroczystościach (art. XIV. państw. ust. zasadniczej o powsz. prawach obywateli państwa). Jeżeli zaś rada gminna zaniechać mogła udziału, toć mogła także o tem swoim zachowaniu się z góry uchwałą w tym względzie powziętą postanowić. — Uchwała taka nie mieściła jednak w sobie także przekroczenia zakresu działania gminy, ponieważ nie rozchodziło się tutaj o sprawę gminie przekazaną lub nie przekazaną, lecz oto tylko, jak rada gminna jako korporacja gminę reprezentująca zachować się chce w obec przewidzianego zaproszenia jej przez Gradeckiego księcia biskupa do wzięcia udziału w procesji Bożego Ciała. Przytem ustawowy zakres działania gminy wcale nie wchodził w rachubę, lecz rozchodziło się o kwestję należącą na pole zupełnie neutralne, jak należy odpowiedzieć na zaproszenie radę gminną mające. — Czy postępowaniem rady miejskiej w Gracu a w szczególności debatą nad odnośną uchwałą zamierzono jaką demonstrację i to demonstrację niedozwoloną, czy też jej nie zamierzono, nad tem Trybunał admin. wcale nie potrzebował się zastanawiać, a to tem mniej, ile że w obec niego rozchodzić się mogło li tylko o twierdzonej przez rząd nielegalność samejże uchwały. Jeżeli zresztą zastępca rządu przy jawnej ustnej rozprawie już w tem upatrywał demonstrację, że uchwałę tę powzięto bez zachodzącego bezpośredniego powodu, gdyż zanim jeszcze nastąpiło zaproszenie od biskupa, to należy zauważyć, że rada gminna w tem iż według dotychczasowego zwyczaju rokrocznie zaproszenie takie nadchodziło, bądź co bądź powód miała, by odpowiedź swą na takowe już z góry wziąć pod rozwagę i uchwałę. W obec tego należało zaskarżone orzeczenie, jako nie mające prawnej podstawy znieść według §. 7. ust. z 22. paźdz. 1875 r. n. 36. dz. pr. p. z r. 1876. — (Orz. Tr. adm. z 30. kwietnia 1886 r. l. 1216. — Budw. 3035).

24. [Do gal. ord. wyb. gm.]. — Przy zakładaniu list wyborczych wydzielić należy kwotę podatkową przypadającą od realności i przedsiębiorstw położonych w posiadłości ziemskiej, i o ile w ogóle prawo wyboru od podatku zależy, te tylko podatki uwzględnić można, jakie obowiązany do płacenia podatków rzeczywiście ma uiszczać; zarachowanie idealnego podatku domowoczynszowego przy wpisaniu w spis wyborców nie jest usprawiedliwione; dla oceny prawa wyboru zasadzającego się na należytości podatkowej li tylko obowiązek do płacenia podatku jest decydującym. — (Orz. Tr. admin. z 7. kwiet. 1886 r. l. 1002. Budw. 3000).

25. [Do ust. o swojsz. z 3. grud. 1863 r. n. 105. dz. pr. p.]. — Przed wejściem w życie ustawy o swojsz. nabyć było można przynależność według pat. o konskrypcji przez nacjonalizowanie, a to nabycie przynależności dopóty trwało, póki nie było wykazanem, że nabyto inną przynależność. — Także dzieci przez nastąpione później małżeństwo legitymowane zarówno ze ślubnem prawa swojsz. w powyższy sposób nabytego przez urodzenie nabywają w gmi-

Również mogą być używane jeszcze przez przeciąg lat czterech od chwili ogłoszenia tej ustawy te przyrządy do rozpowszechnienia dzieł, jak stereotypy, ryte matryce drewniane i kamienne litograficzne etc., których sporządzanie dotychczas wzbronionem nie było, a które z chwilą ogłoszenia ustawy już były w użyciu.

Rozpowszechnianie takich dzieł sztuki i literatury i używanie wyżej wymienionych przyrządów, może być jednak tylko wówczas dozwolone, jeżeli na skutek wniesionej w przeciągu trzech miesięcy po ogłoszeniu tej ustawy prośby przez interesowaną w tym względzie stronę, dotyczący rząd spisie inwentarz wyżej wymienionych przyrządów lub egzemplarzy dzieł i opatrzy je osobnym stemplem.

Nabyte przed ogłoszeniem niniejszej ustawy prawa wystawiania dzieł dramaty cznych, kompozycji muzykalnych i dzieł dramatyczno-muzykalnych, pozostają niniejszą ustawą nienaruszone i mogą być dalej wystawiane.

Artykuł czwarty: Obecna ugoda, po zatwierdzeniu jej przez ciała prawodawcze obudwu połów Monarchii ma stać się obowiązującą równocześnie w obudwu połowach Monarchii. Chwilę prawomocności jej ustanowią po wzajemnem porozumieniu się obadwa rządy.

Obecna ugoda ma mieć ważność przez przeciąg lat dziesięciu od chwili jej ogłoszenia, a jeżeliby wypowiedzenie nie nastąpiło, dalszą ważność na przeciąg lat dwóch, po upływie tego czasu, znów na lat dwa, itd., ma być mileżąco przedłużaną co dwa lata.

Wypowiedzenie może nastąpić na rok przed upływem ważności tej ugody.

§. 2. Ustawa niniejsza staje się prawomocną z chwilą jej ogłoszenia.

Wiedeń, 16. lutego 1887.

nie do której ojciec był przynależnym. — (Orz. Tr. admin. z 1. kwietnia 1886 r. l. 947. — Budw. 2900).

26. [Do §§. 32 i 36 pow. ust.] — Orzeczenie o spornem pr. swojszcz., nie można wyłącznie opierać na dowodzie z certyfikatu swojszcz., jeżeli tegoż certyfikatu nie przedłożono. Albowiem dowód prawa swojszcz. z certyfikatu swojszcz. jest dowodem z dokumentu, który według ogólnie obowiązujących reguł procesowych nie można prowadzić bez dokumentu dowodzącego. Proste zapodania o jego istnieniu i treści braku onegoż zastąpić nie zdołają już dla tego, że czynniki stanowiące o mocy dowodowej dokumentu li tylko z niego sądowego mogą być ocenione. — (Orz. Tryb. adm. z 9. czerwca 1886 r. l. 1174. — Budw. 3100).

27. [Do §. 10. ust. o stowarz. z 15. listop. 1867 r. N. 134 dz. pr. p.] — Namiestnictwo, dopuściwszy rekonstituowania stowarzyszenia na podstawie nowych statutów, nie ma już prawa, uważać poprzednie za stowarz. za rozwiązane a majątek jego za przepadły; przeciwnie rozumie się w takim razie samo przez się, że nowo utworzone stowarzyszenie stało się następcą w prawach poprzedniego pod względem ogółu jego stosunków majątkowo-prawnych. W szczególności nie jest dopuszczalnym następstwem to prawne wykluczyć przez wyrażenie rozwiązania poprzedniego stowarzyszenia, gdy takowe przecież z chwilą rekonstruowania już więcej w swej poprzedniej prawnej egzystencji nie istniało. — (Orz. Tryb. adm. z 11. lipca 1886 r. l. 1665. — Budw. 3105).

28. [Do §. 19. ustawy dla kas oszczędności z r. 1844]. — Udzielenie przez Samoborską kasę oszczędności pożyczki 25000 zł. na dobra Łaszki związane nastąpiło na podstawie pozasądowej opinii dwóch przez kasę oszcz. ustanowionych znawców. Tą opinią znawców popularne bezpieczeństwo pożyczki już dla tego jako udowodnione nie może być uważanem, że opinii takiej nie można na równi stawiać z detaksacją sądową. Po myśli zaś statutów kasy oszcz. i ustawy nowy dla kas oszcz. z r. 1844 musi być żądaniem ustalenie wartości odpowiednie przepisowi §. 196 pat. spadkowego, ponieważ w tej tylko drodze da się skonstatować, czy popularne bezpieczeństwo kasy oszcz., jak takowe powyższymi normami za decydujące jest uznanem, rzeczywiście zachodzi. — (Orz. Tryb. adm. z 18. września 1886 r. l. 2384. — Budw. 3163).

STOWARZYSZENIA.

Z Akademii umiejętności.

(O łanach w Polsce wieków średnich).

Dnia 16 lutego b. r. odbyło się w Akademii Umiejętności posiedzenie wydziału historyczno-filozoficznego pod przewodnictwem dyrektora dra Zolla. Przewodniczący poświęcił przedewszystkiem kilka gorących słów pamięci zgasłych członków Akademii: ks. Walerego Kalinki, dra Alojzego Altha i dra Teofila Żebrowskiego, a obecni dali wyraz uczuciu swemu przez powstanie.

Następnie dr. Franciszek Piekosiński czytał rozprawę „O łanach w Polsce wie-

ków średnich“. Prelegent konstatuje, że dawniejsi autorowie, jak Grzepski, Januszowski, Zawacki, Czacki, Gaworski i inni przechowali nam wiadomość o dziewięciu łanach, mianowicie o łanie staropolskim, wójtowskim czyli rewizorskim królewskim sprawdzonym, hybernowym, frankońskim większym, frankońskim mniejszym czyli niemieckim, chełmińskim, oraz kmiecym większym i kmiecym mniejszym. Z tych łanów jeden tylko, to jest frankoński większy, nie istniał wcale i polega jedynie na prostej pomyłce ks. Solskiego, powtórzonej przez Czackiego. Prelegent, wychodząc z założenia, że pierwszym związkiem łanu jest pierwsza rola pierwotnych osadników w każdym kraju, wnosi, że w każdego narodu jeden tylko być winien łan rodzimy, odpowiadający wielkością swą przecięciu roli każdego osadnika. Jeśli zatem u jakiego narodu spostrzegać się daje więcej rodzajów łanów — odnieść je należy do obcego osadnictwa. Dzieje osadnictwa w Polsce wieków średnich trzy doby wykazują. Pierwszą dobę stanowi pierwotne osadnictwo szczepu lechickiego między Wisłą a Łabą, drugą wędrówki zaodrzańskich Słowian, uciskanych przez duków saskich i margrabiów brandeburskich, w XII. i początku XIII. wieku do Polski, trzecie wreszcie osadnictwo na prawie niemieckim w XIII. i XIV. wieku. Później nie było już w Polsce osadnictwa na szersze rozmiary. Pierwsze osadnictwo lechickich prabytów wytworzyło rodzimą dziedzinę — która w XII. i XIII. wieku mierzyła około piętnaście morgów, lecz z powodu niejednostajności rozmiarów nie wytworzyła ze siebie jednostki mierniczej. Łan rodzimy polski nie istnieje przeto wcale jako miernicza jednostka. Drugie osadnictwo przybyszów zaodrzańskich nie przyniosło ze sobą żadnej nowej miary roli, gdyż Lechici si siedzieli za Odrą na takich samych dziedzinach, jakie między Odrą a Wisłą znaleźli. Natomiast osadnictwo ostatnie na prawie niemieckim przyniosło ze sobą obce łany do Polski. Badając liczne dokumenta z XIII i XIV. w. w przedmiocie osadzania wsi na prawie niemieckim, okazuje się, że na całym obszarze Polski wieków średnich przy osadnictwach tych dwa tylko łany były w użyciu: łan mały, zwany także szwedzkim, flamandzkim lub chełmińskim, obejmujący trzydzieści morgów i łan wielki, zwany także frankońskim, magdeburgskim lub niemieckim, obejmujący morgów około 43. Innych łanów nie ma. Zachodzi więc pytanie, skąd się wzięły cztery łany największe, zwane także królewskimi i dwa łany małe, zwane kmieciami. Prelegent wykazuje, że już w XVI. wieku świadomość łanu i jego rozmiarów zatraciła się prawie zupełnie, a w jej miejsce weszło pojęcie roli kmiecej. Kiedy w tym wieku wyrodziła się zasada, że wójtostwa i sołectwa są na skupie, poczęto w celach skupu mierzyć sołtysów, przyczem okazało się, że te role są zawsze większe od ról kmiecych. Że zaś rola kmiecia przedstawiała zazwyczaj łan jeden, stąd sądzono, że i role wójtowskie i sołectkie również przedstawiają łany, lecz łany znacznie większe. Tymczasem z dokumentów zasadzających wiadomem jest, że role wójtów i sołtysów wedle tych samych łanów mierzone były co role kmieci, tylko, że wójt lub sołtys nie jeden lecz dwa, trzy, cztery i więcej łanów na swoje

uposażenie otrzymywał, stąd ich role były kilkakroć większe od ról kmiecych. Otóż cztery łany największe, mianowicie staropolski, rewizorski, sprawdzony i hybernowy, zostają rzeczywiście w ścisłym stosunku do łanu małego flamandzkiego i do łanu wielkiego frankońskiego, przedstawiając po dwa, trzy lub cztery takie łany. Niewątpliwie więc te cztery łany największe są tylko rolami wójtowsko-sołectkimi, złożonymi z kilku łanów flamandzkich lub frankońskich a nie samoistnymi pierwotnymi jednostkami mierniczymi. Łany zaś dwa mniejsze zwane kmieciami, nie są niczem innym, jak tylko półłankami i ćwierćłankami frankońskimi. Wytworzonymi drogą podziałów całych ról kmiecych na półrolki i ćwierćrolki.

Kosowskie Towarzystwo prawnicze

Sprawozdanie

z 46 walnego zebrania kosowskiego towarzystwa prawniczego, odbytego w Kosowie dnia 26. lutego 1887 r.

Przewodniczył p. Dr. Wurst. Obecnych członków 18 z Kosowa i Kut.

Po przyjęciu protokołu z poprzedniego posiedzenia zdawał p. Kohmann sprawę z rozporządzeń c. k. ministerstwa sprawiedliwości, wydanych w czasie od 1. listopada 1886 do 15. lutego 1887, p. Choynowski z orzeczeń najwyższego trybunału sąd. Nr. 122, 135, 142 i 146 (zbioru ministerstwa), p. Kulczycki z orzeczeń trybunału kasacyjnego Nr. 70, 71, 72, 73, 74 i 76 (powyższego zbioru), poczem przedłożył p. Dr. Wurst sprawozdanie z ruchu bibliograficznego na polu prawa i umiejętności społecznych w r. 1886 wraz z krytycznymi uwagami.

Następnie przyjęło zgromadzenie rachunki wydziału z zarządu funduszami towarzystwa w r. 1886 i uchwaliło budżet na r. 1887.

W końcu nastąpiły wybory na r. 1887. Wybrani: prezesem p. Dr. Karol Wurst z Kosowa, członkami wydziału p. p. Dr. Emil Wilkowski i Józef Kohmann z Kosowa, Józef Ruđkowski z Wiźnicy, Włodzimierz Rastawiecki z Kut i Hipolit Sabat z Kosowa, zastępcami p. p. Romaszkan z Wiźnicy, Leopold Kerth z Kut i Aleksander Świejkowski z Kosowa.

Z Wydziału Towarzystwa prawniczego

Kosów dnia 27. lutego 1887.

Prezes:
Dr. Wurst.

Z Wydziału:
Dr. Wilkowski.

WIADOMOŚCI POTOCZNE.

Poczta w Indjach uważana jest w niektórych odleglejszych miejscowościach przez nieświadomych krajowców za takie cudowne urządzenie, że modlą się oni nawet do skrzynek listowych. Indyjanin jakiś, wrzuciwszy list swój do skrzynki takiej, zawołał głośno, dokąd ma odejść, aby zawiadomić o tem mieszkającego w skrzynce według jego mniemania, ducha. — Inny znów krajowiec, zbliżywszy się do skrzynki, zdjął pokornie obuwie, odmówił modlitwę przed wrzuceniem listu — i w końcu położył przed skrzynką kilka monet miedzianych jako ofjare, poczem oddalił się w równie pokornej postawie, jak przyszedł.

Niemieckie porządki administracyjne. Cesarzowa austrijska, która szczyli się zawsze produkcjami firmy swej z okolic Schoenbrunn, przesłała niedawno swej siostrze, księżnie Trani, szynkę, ważącą 22 funty. Na pakiecie wypisany był następujący adres: „Hrabinie Trani w Badenie, od cesarzowej austriackiej“. Zapomniano jednak dołączyć wymagane w Niemczech świadectwo pochodzenia. To też urzędnicy na komorze w Limbach zatrzymali przesyłkę, a jednocześnie wysłali do inspektora targów wiedeńskich depeszę tej treści: „Mamy na komorze pakiet zaadresowany do hr. Trani. Prosimy o informacje: czy oddawca jego (cesarzowa austrijska) mieszka we Wiedniu i czy jest z profesji rzeźnikiem. Dalsza ekspedycjaesyłki będzie wstrzymana, dopóki pan nas nie powiadomisz o rezultacie śledztwa“. Anegdota cieszy się wielkiem powodzeniem w Burgu.

Buty Kazimierza Wielkiego — W Warszawie z powodu nrządzenia wystawy starożytności zabawne trafają się rzeczy *Kurjer Warszawski* n. p. pisze: „Jak się można było spodziewać, z propozycjami uczestnictwa w wystawie starożytności zgłaszają się także osoby, które padły ofiarą podrabiaczy dawnych zabytków i uporeczywie wierzą w autentyczność posiadanych falsyfikatów. Jeden z takich ławowiernych, zacny jakiś staruszek, szczerze zabawił członków komitetu, zajmujących się kwalifikowaniem przedmiotów przeznaczonych na wystawę. Przyniósł z sobą pudło, z którego z powagą i poszanowaniem wydobyl jakies szczątki atlasowego obuwia. — To są, proszę panów, buty Kazimierza Wielkiego — zawołał tryumfująco do kilku osób, ze zdumieniem przyglądających się zużytemu pantofiom, których pochodzenie nie sięga nawet 100 lat. — A jakież ma pan dowody? — zapytuje któryś z członków. — Buty zostały znalezione na Wawelu przy odkryciu zwłok Kazimierza Wielkiego, kupilem je od murarza za 30 guldenów, to chyba dostateczny dowód — powiedział kolekcjonista zupełnie na serjo. Kiedy mu starano się wyperswadować to przekonanie, staruszek starannie schował buty i mruczac coś pod nosem o niedowiarstwie młodych, odszedł wcale nieprzekonany“.

WIADOMOŚCI URZĘDOWE.

(Z urzęd. „Gaz. Lw.“ po dzień 5. Marca 1887 r.)

Mianowania. Auskultantami sądowymi praktykanci: Roman Sosnowski, Jan Chodyniecki, Eugeniusz Jan Nazarkiewicz, Adolf Janiszewski, Dyonizy Sochacki, Emil Bilinkiewicz i Krystian Krasicki. — Poborcami popodatkowymi kontrolorowie: Albin Wojcikiewicz, Aleksander Baczyński i Wiktor Rosenfeld. — Kontrolorami podatkowymi adjunkci: Aleksander Hamerski, Franciszek Teichmann, Mikołaj Sroczyński, Henryk Kudelka, Aleksander Kocowski i Jan Grodecki. — Członkiem central. komisji w Wiedniu dla spraw badania i utrzymywania pomników sztuki i historycznych, hr. Wojciech Dzieduszycki. — Konserwatorami centralnej komisji dla spraw badania i utrzymania pomników historycznych i sztuki dla Galicji: Dr. Józef Łepkowski, Karol Rogalski, Dr. Izidor Szaraniewicz, Dr. Ludwik Ówikliński, Władysław Przybysławski, Sławomir Odrzywolski, ks. Eustachy Sanguszko, Dr. Stanisław Tomkowicz, hr. Jan Szeptycki, Władysław Łoziński, Juljau Zacharjewicz, hr. Karol Lanekoroński, hr. Wojciech Dzieduszycki i Ludwik Wierzbicki. — Stałym członkiem Trybunału państw., Dr. Mikołaj Zyplikiewicz,

członek Izby panów. — Prowizorycznym komisarzem powiatowym koncepista Namiestnictwa Mirosław Szeligowski — Radcą Namiestnictwa we Lwowie Edward Gorecki starosta w Stanisławowie.

Opróżnione posady. Sekretarza skarbowego w VIII. klasie rangi, ewentualnie nadinspektora podatkowego w VIII. klasie rangi lub inspektora podatkowego w IX. klasie rangi w obrębie galicyjskiej c. k. krajowej Dyrekcji Skarbu. Podania do Prezydium c. k. krajowej Dyrekcji Skarbu we Lwowie do 20. Marca b. r. (9). — Kancelisty przy sądzie powiatowym w Wojniczu. Podania do Prezydium sądu krajowego w Krakowie do 31. Marca b. r. (10). — Rady sądu krajowego przy sądzie obwodowym w Samborze. Podania do Prezydium c. k. sądu obwodowego w Samborze do 24. Marca b. r. (11). — Notariusza w Brzesku. Podania do Izby notarialnej w Krakowie do 31. Marca b. r. (12).

Na czas świętego postu

poleca
Edward Feitzinger w Cieszyńcu
swoj bogaty skład

wyborowych książek do nabożeństwa

w więcej jak 70 różnych oprawach, od najskromniejszej aż do najwytworniejszej, np. w skórce, aksamit, masę perłową, róg bawoli, kość słoniową itd. po cenach nadzwyczaj tanich fabrycznych

Również:

samoświecące krzyżyki

do zawieszania i postawienia,

samoświecące figury św. (posągi),

jako dla każdego chrześcijanina do nabożności przydatny i piękny strój pokojowy; dalej obrazy świętych w wielkim wyborze. Dokładne katalogi powyższych artykułów i bibliotek tanich książeczek i książeczek ludowych wysyła się bezpłatnie i franko. 1—3

PIERWSZY GALICYJSKI

ZAKŁAD

uniformowania pp. oficerów i urzędników
WE LWOWIE

rozpoczął swe przedsiębiorstwo w lokalnościach urzędzonych ku temu w domu

przy ulicy Kopernika l. 9. we Lwowie
(mieszczącym bióra ck. urzędu telegraficznego).

Oryginalne Singera maszyny

do szycia



na spłatę ratami

G. Neidlinger
Lwów ul. Kopernika l. 2.

Dzieło Juliana Tałasiewicza

O postępowaniu w sprawach niespornych

w zastósowaniu dla Galicji,

obejmujące z tomy razem (str. X, 272 i 208) 8vo, które zaleconem zostało jako przydatny podręcznik wszystkim c. k. sądom, a w szczególności c. k. sądom powiatowym — okólnikami wys. Prezydów c. k. sądu kraj. wyższego w Krakowie z 25. kwietnia 1885 l. 6229/pr. i c. k. sądu kraj. wyższego we Lwowie z 25. grudnia 1884. l. 11274/pr. — nabyć można u autora w Wadowicach za cenę 4 złr. Przesyłając tę kwotę przekazem pocztowym, otrzymuje się dzieło **franco**.

Tęgoż autora broszurę (8vo. str. 83):

Uwagi nad rezolucjami uchwalonemi w październiku 1883 r. przez Sejm galicyjski odnoszącemi się do ustaw spadkowych i opiekuńczych, tudzież do notariatu jako komisariatu sądowego, dalej uwagi nad projektem rządowym dnia 7 marca 1884 w Radzie państwa wniesionym, co do przepisów spadkowych dla osad średniej wielkości, **można nabyć u autora za cenę 60 centów.** (3 — 5)

Nakładem księgarni

J. A. Pelara (H. Czerny) w Rzeszowie

wyszło dzieło pod tytułem:

PODRĘCZNIK

Do Ustawy i Instrukcji Hipotecznej

ulożył

Alojzy Niemetz.

Wydanie drugie znacznie powiększone.

**Cena egzemplarza l złr. 20 cent.,
z przesyłką poczt. l złr. 30 cent.**

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

DZIEŁA

prof. Dra Leonarda Piętaka:

Prawo spadkowe rzymskie tom I. w cenie 5 złr.
O Towarzystwach zarob. i gospodarczych, 2 złr.
O giełdzie i czynnościach giełdowych, 1 złr. 20 ct.
O istotnych znamionach czynności kredytowych i ich nieważności według ustawy lipcowej z r. 1877, 80 ct.

nabyć można u autora (Lwów, Pańska 16) z przesyłką franko, tudzież w księgarni Seyfartha i Czajkowskiego we Lwowie i innych księgarniach krajowych.

VIERHUNDERT TAFELN.

NEUE (13.) UMGARBEITETE ILLUSTRIRTE AUFLAGE.
Brockhaus'
Conversations-Lexikon.
Mit Abbildungen und Karten.
Preis à Heft 30 kr.
JEDER BAND FL. 4.50., LINWA.-D. FL. 5.40., HALBFRANZ FL. 5.70. O.W.